

Co wspólnego mają Europejski Urząd ds. Pracy i pakiet mobilności?

data aktualizacji: 2019.12.23



Ponad 17 mln Europejczyków mieszka lub pracuje za granicą. Moda i zapotrzebowanie na delegowanie pracowników rośnie z roku na rok. Unia Europejska już dawno przymierzała się do sprawowania większej kontroli nad tym zjawiskiem. Wreszcie się udało. Swoją działalność rozpoczął urząd, który ma stać na straży przestrzegania europejskiego prawa w zakresie pracowników delegowanych, których liczba jest dwa razy większa niż 10 lat temu. Co polscy przedsiębiorcy powinni wiedzieć o nowej unijnej instytucji?

Dwa lata temu ówczesny przewodniczący KE Jean Claude Juncker zainicjował powstanie urzędu, którego celem miało być czuwanie nad poprawą europejskich przepisów dotyczących mobilności pracowników w granicach Wspólnoty w myśl poprawy warunków ich pracy i życia.

Czym jest ELA?

Na mocy rozporządzenia UE 2019/1149 pomysł Junckera został przyjęty, dając początek pracą nad powstaniem Europejskiego Urzędu ds. Pracy (ELA z ang. European Labour Authority). Instytucja rozpoczęła swoją działalność 16 października 2019 r. Aktualnie jest na etapie organizowania własnych struktur administracyjnych, ale pierwsze działania operacyjne rozpocznie najprawdopodobniej w połowie 2020 r. Obecnie siedzibą ELA są pomieszczenia w budynku KE w Brukseli, jednak już wiadomo, że miejscem docelowym Urzędu będzie Bratysława.

Przewodniczącym Urzędu ds. Pracy został Belg, Tom Bevers, zaś vice przewodniczącą Agnieszka Wołoszyn, która dotychczas pełniła funkcję zastępcy dyrektora w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w Polsce. W zarządzie ELA, zgodnie z założeniami, mają zasiadać przedstawiciele państw członkowskich UE, dwóch reprezentantów KE, niezależny ekspert, którego wyznaczy PE oraz partnerzy społeczni UE. Przewidziane jest także stanowisko dyrektora wykonawczego, który jest odpowiedzialny za zarządzanie pracą Urzędu, będąc równocześnie jego

przedstawicielem prawnym. W strukturach urzędu przewidziana jest również Grupa Zainteresowanych Stron, w skład której mają wchodzić dwaj przedstawiciele KE oraz 10 przedstawicieli społecznych, których obowiązkiem jest zapewnienie specjalistycznej wiedzy doradczej.

Europejski Urząd ds. Pracy - możliwości i kompetencje

Przy ścisłej współpracy pomiędzy urzędnikami ELA pracującymi w siedzibie instytucji, a „łącznikami” znajdującymi się w każdym kraju należącym do struktur UE – urząd będzie zapewniał wsparcie, przepływ informacji i koordynował przeprowadzane kontrole.

Wśród zadań ELA można wyróżnić:

- Koordynacja sieci EURES (Europejski Portal Mobilności Zawodowej), co ma poprawić dostępność i jakość informacji dla osób fizycznych, pracodawców i organizacji partnerów społecznych.
- Współpraca i wymiana informacji między państwami członkowskimi.
- Koordynacja wspólnych inspekcji.
- Analiza i ocena ryzyka wynikającego z mobilności siły roboczej, w tym między innymi koordynacja zabezpieczenia społecznego na terenie Wspólnoty.
- Budowanie potencjału w zakresie skutecznego stosowania i egzekwowania przepisów UE.
- Wspieranie współpracy, mającej na celu wyeliminowanie tzw. szarej strefy.
- Mediacje między państwami UE.

Zakres działań nowo powstałej instytucji można zamknąć w trzech głównych obszarach: kontrola, informacja, mediacja. Genezą powstania ELA jest chęć stworzenia wyspecjalizowanego organu ponadpaństwowego, który będzie czuwał nad przestrzeganiem praw pracowniczych w obrębie struktur UE – podsumowuje Adam Kapuściński, ekspert Grupy Inelo.

Pierwszy obszar działań ELA- Kontrola

Z perspektywy polskich przewoźników istotnym elementem, w obrębie którego unijny urząd będzie funkcjonować, są kontrole. Nic więc dziwnego, że powstanie tej komórki może budzić obawy. Jednak sam Urząd ds. Pracy nie będzie miał uprawnień do inicjowania inspekcji. W kompetencjach ELA będzie raczej koordynowanie takich działań kontrolnych, które będą przeprowadzane w europejskich krajach przez różne wewnętrzne jednostki – mówi ekspert Inelo. - ELA ma tutaj stanowić wsparcie dla krajowych służb kontrolnych. W kompetencjach jego pracowników jest także sugerowanie uprawnionym organom konieczności przeprowadzenia w danym obszarze działań kontrolnych, jak również rozpatrywanie takich zgłoszeń odebranych od organizacji partnerów społecznych. Mamy informacje, że pierwsze takie sugestie już się pojawiły.

Temat kontroli i samego powstania ELA wiąże się ze zmianami legislacyjnymi dotyczącymi delegowania pracowników. Szczególnie w przypadku kierowców największe znaczenie mają kwestie dotyczące pakietu mobilności, który jeżeli zostanie przyjęty, nakłada na pracodawcę obowiązek rozliczania pracowników delegowanych – kierowców według minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w danym kraju. W ramach tego systemu rozliczeń, kierującym ciężarówkami po

drogach Europy będą przysługiwały także wszystkie dodatki, wynikające z układów zbiorowych w poszczególnych krajach.

Mnogość i różnorodność przepisów, wobec których przewoźnicy będą musieli się stosować, może wprowadzić chaos legislacyjny i sprawić, że przedsiębiorcy będą mieć wiele wątpliwości związanych z prawidłowością naliczonego wynagrodzenia. Możliwe więc, że Europejski Urząd ds. Pracy będzie miał w tym zakresie bardzo dużo pracy – komentuje sytuację Adam Kapuściński.

Ważny aspekt - Informacja

ELA ma przejąć pieczę nad EURES, którego zadaniem jest wpieranie i udzielanie informacji na temat pracy poszukiwanej poza krajem zamieszkania.

Ten aspekt nieszczególnie zmienia sytuację w branży transportowej. Obecnie na rynku dużo mówi się o deficycie wykwalifikowanych kierowców, więc ci, którzy poszukują pracy, nie mają większego problemu ze znalezieniem dla siebie wakatów – zauważa ekspert Inelo. – Możliwe jednak, że w obrębie informacji ELA będzie miał za zadanie szerzyć rzetelne informacje dotyczące przepisów związanych z zatrudnieniem i wynagrodzeniem minimalnym. Czy faktycznie Urząd będzie takim wsparciem dla przedsiębiorców i kierowców? Tego niestety jeszcze nie wiadomo, jednak widoczne jest położenie nacisku na poprawienie współpracy pomiędzy poszczególnymi instytucjami UE – dodaje.

Trzeci obszar działań ELA - Mediacja

W przypadku ewentualnego sporu pomiędzy krajami UE zadaniem Urzędu będzie zapewnienie mediatora i w razie konieczności ekspertów, którzy pomogą dojść do porozumienia stronom konfliktu. Uwaga – warunkiem jest obopólna zgoda stron sporu na uczestnictwo w mediacjach oraz, co istotne, mediacje nie będą prowadzone pomiędzy osobami fizycznymi czy też pracodawcami, lecz na poziomie poszczególnych państw zaangażowanych w konflikt.

Jeśli działania mediacyjne nie osiągną oczekiwanego skutku istnieje jeszcze drugi etap – udział w tzw. Komisji Pojednawczej. W jej skład mieliby wchodzić eksperci z państw członkowskich z wykluczeniem krajów biorących udziału w konflikcie. Ważne w tym przypadku jest, aby strony nie toczyły ze sobą postępowań sądowych, żeby nie powielać kompetencji TSUE.

Działalność Europejskiego Urzędu ds. Pracy będzie szczególnie dotyczyła pracowników delegowanych – w tym kierowców i nikt nie ma co do tego wątpliwości. Niezależnie od tego czy, kiedy i w jakiej formie pakiet mobilności zostanie przyjęty Urząd będzie prowadził swoją działalność. Z zainteresowaniem będziemy śledzić pierwsze efekty jego pracy, które przynajmniej według założeń mają koncentrować się na ochronie, egzekwowaniu i regulowaniu praw pracowników na terenie UE – podsumowuje Adam Kapuściński, Inelo.